

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

R O K II

N^o 16

16. IV. 1939



Sandomierz

Dom Długosza

CENA NUMERU **20** GR.

— w Ameryce 10 cent. —

S A N D O M I E R Z

RZEMIOSŁO

Sprawa ubezpieczeń na starość samodzielnych rzemieślników

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych obradujący pod przewodnictwem prezesa J. Wędrychowskiego rozpatrzył materiały dotyczące ubezpieczenia na starość samodzielnych rzemieślników. Ze względu na specjalne znaczenie tego zagadnienia, Związek Izb zbiera odpowiednie materiały, opierając się na najnowszych zdobyczach ustawodawstwa ubezpieczeniowych i innych państw. Na posiedzeniu referowana była ustawa niemiecka. Dalsze posiedzenia zostaną poświęcone omówieniu pozostałego materiału.

Związek Izb Rzemieślniczych powołuje specjalną komisję do spraw chałupnictwa rzemieślniczego

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Związku Izb Rzemieślniczych, po omówieniu sprawy propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przez rzemiosło i uchwaleniu treści odezwy, przystąpiono do omówienia spraw zawodowych. Na porządku dziennym znalazły się sprawy: ubezpieczeń na starość samodzielnych rzemieślników, dalej sprawa dokształcania zawodowego rzemieślników, która obecnie jest szczegółowo opracowywana przez biuro Związku. Następnie zarząd wysłuchał sprawozdania z konferencji, poświęconej chałupnictwu, która odbyła się dnia 27 marca br. z udziałem delegatów niektórych Izb Rzemieślniczych. Ustalono zakres prac koniecznych do przeprowadzenia, do wykonania których powołana została przy Związku Izb specjalna komisja dla spraw chałupnictwa rzemieślniczego.

Tacy są polscy rzemieślnicy

Godnym podkreślenia jest fakt, iż znany na terenie miasta Łodzi kuśnierz p. J. Januszko należny z tytułu przeprowadzonych ekspertyz fachowych wynagrodzenie w wysokości zł 40 — przekazał na ścigacz, dar województwa łódzkiego.

ROLNICTWO

Przedstawiciele rolnictwa w głównej komisji ziemskiej

Związek Izb i Organizacji Rolniczych zaproponował jako przedstawicieli samorządu rolniczego do Głównej Komisji Ziemskiej, na miejsce ustępującego p. W. Hyli, następujących kandydatów: p. W. Kociubę — radcę Lubelskiej Izby Rolniczej oraz p. W. Gorczycę — radcę Kieleckiej Izby Rolniczej.

W Wielkopolsce powstaje wielki okręg produkcji wiśni

Od kilku lat daje się stwierdzić gwałtowne zapotrzebowanie wiśni na cele przetwórstwa. Pojawienie się na polskim rynku nowego produktu, t. zw. „płynnego owocu“, oraz rozwijający się eksport soków wiśniowych stworzyły pomyślne warunki dla plantacji wiśni. Liczne powstałe w Wielkopolsce fabryki przetworów owocowych coraz silniej odczuwają brak tego cennego surowca. Sfery przemysłowe zgodnie oceniły, że surowiec z terenu Wielkopolski, ze względu na silną barwę soku i dużą zawartość cukru, jest na cele przetwórstwa bezkonkurencyjny. Biorąc pod uwagę zarówno brak dostatecznej ilości surowca na miejscu, jak i naturalne warunki przyrodnicze dla produkcji wiśni na terenie woj. poznańskiego, Wielkopolska Izba Rolnicza wystąpiła z inicjatywą stworzenia wielkiego okręgu plantacji sadów wiśniowych. W planie Izby jest wysadzenie w ciągu najbliższych 5 lat około pół miliona drzew wiśniowych w zwartych, obejmujących całe wioski, rejonach.

Ponieważ wiśnia jest drzewem biednych gleb, akcja zakładania sadów wiśniowych prowadzona będzie w najbiedniejszych powiatach Wielkopolski i swym zasięgiem obejmie około 2.500 gospodarstw włościańskich. Zamierzone jest stworzenie dwóch dużych okręgów produkcji, z których jeden obejmie trzy nadgraniczne powiaty, a mianowicie: Międzybóże, Czarnków i Chodzież, oraz drugi okręg, obejmujący najbiedniejsze części dwóch, wcielonych ostatnio do Wielkopolski, powiatów: Konina i Turka.

Dzięki nadzwyczaj życzliwemu ustosunkowaniu się do inicjatywy Izby wojewody Maruszewskiego, którego troska o poprawę warunków bytu ludności wiejskiej najbiedniejszych powiatów Wielkopolski jest powszechnie znana, oraz dzięki zapewnieniu sfinansowania akcji przez Fundusz Racy, Izba już z wiosną b. r. przystąpiła do realizacji szczegółowo wypracowanego programu.

Z powszechnego i życzliwego zainteresowania się tą akcją oraz z racjonalnego jej ujęcia przez Izbę należy sądzić, że zgodnie z ustalonym planem — powstanie dużej i zwartej bazy produkcji wiśni stanie się rzeczywistością i przyczyni się do dalszego rozwoju przemysłu przetwórczego na terenie Wielkopolski, a rolnikom, gospodarującym w najgorszych warunkach, zapewni stały dochód.

Ożywienie w szkółkach drzew owocowych

W szkółkach drzew owocowych z powodu wczesnej wiosny zanotowano już ożywiony ruch. Ceny drzewek na ogół utrzymane. W poszukiwaniu są śliwy i czereśnie, których brak daje się odczuwać, szczególnie materiału z koronami. Na te gatunki drzewek tendencja zwyżkowa. Zima ubiegła, jak już częściowo można się zorientować, poczyniła pewne szkody w szkółkach. Ucierpiały poważnie siewki ałyczy. Straty w niektórych szkółkach dochodzą do 70 proc. Poza tym zanotowano gdzieś przemarznięcie korzeni grusz.

Ceny zbóż idą lekko w górę

Według opinii eksporterów zboża, mijające naprężenie polityczne wpływa na stabilizację rynku zbożowego, tym nie mniej ostatnio jesteśmy świadkami lekkiej tendencji zwyżkowej, na skutek czego ceny na Gdańsk uległy poprawie i płaci się franco Gdańsk za żyto 16—16 lo; cena jęczmienia nie uległa zasadniczo zmianie i utrzymuje się na poziomie ostatniego tygodnia; dotyczy to również i gryki.

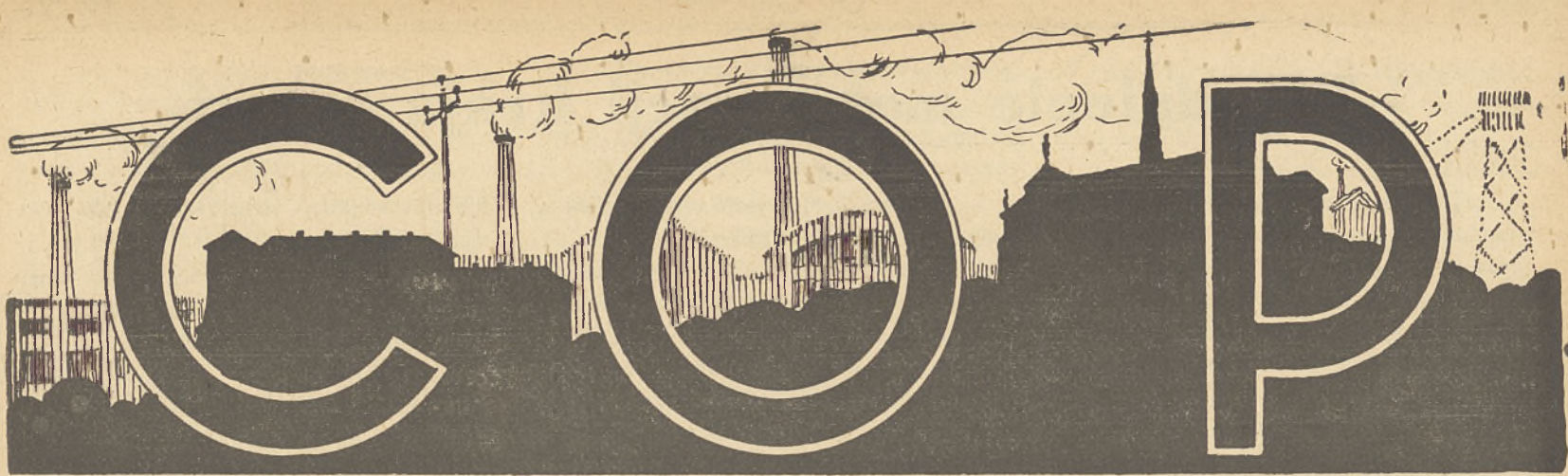
Rynek krajowy w związku z sytuacją polityczną wykazał ożywienie. Wojsko realizuje dodatkowy kredyt na zakup żyta i owsa. W związku z większą chęcią kupna cena owsa i żyta zwyżkowała. Płaci się franco Warszawa: za żyto 15.50; za owies 17.25. Ponadto rezerwa zbożowa dokonuje w dalszym ciągu zakupów na swoje cele, płacąc za żyto 15.50, za owies 17.25—17.50 parytet Warszawa.

Wobec pokrycia zapotrzebowania świątecznego daje się zauważyć osłabienie tendencji na pszenicę. Sytuacja na pszenicę niewątpliwie ulegnie wyjaśnieniu po świątach.

Doskonale wpływy w marcu z opłat od mąki i kaszy

Jak nas informują, marzec br. należał do jednego z najlepszych miesięcy odnośnie wpływów, jakie osiągnął skarb państwa z opłat od mąki i kaszy. Tak więc pierwsza dekada marca dała ogółem 1.713.000 zł., podczas gdy np. pierwsza dekada lutego 1.240.000 zł., druga dekada marca — 1.442.000 zł., II lutego 1314.000 zł. III lut. 938 tys., analogiczny okres za marzec nie jest jeszcze obliczony, ale, jak spodziewają się w miarodajnych kołach, wpływ III-ej dekady marca przekroczy sumę 1 miliona zł. Dałoby to, licząc całą sumę wpływów od września ub. roku 30 miln. zł., a więc w przeciągu 6 i pół miesięcy tyle, ile rząd przewidywał na cały rok gospodarczy, t. zn. do sierpnia br.

P. A. A.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II

Sandomierz, 16 kwietnia 1939 r.

Nr 16

Treść numeru: C.O.P.—szkołą działalności gospodarczej — Zagadnienie motoryzacji kraju a torf — Działalność Oddziału Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Sandomierzu w r. 1938 — „Żniwo” Powiatowa Centrala Spółdzielcza w Dębicy — Spółdzielcza Zlewnia Mleka w Rzepinie — Rozwój K.K.O. pow. biłgorajskiego — Fabryczne gimnazja mechaniczne i elektryczne — Zorganizowanie polskiego przemysłu konserwowego — Komunikaty — Kronika — Rzemiosło — Rolnictwo — Wiadomości gospodarcze

C.O.P. — szkołą działalności gospodarczej

Spółceństwo polskie zdało egzamin. Zdyscyplinowanie nasze w obliczu wielkich wydarzeń, których kilka w ubiegłym roku przeżyliśmy, zaimponowało światu. Rozpisana ostatnio pożyczka wewnętrzna obrony przeciwlotniczej została potraktowana przez całe społeczeństwo jako zagadnienie państwowe ponadpartyjne. Te momenty dowodzą, że w krótkim okresie czasu od odzyskania niepodległości staliśmy się narodem państwowym, to znaczy, że mimo rozbicia na poszczególne grupy światopoglądowe, partyjne i t. d., istnieje szereg zagadnień, co do których podstawa całego społeczeństwa jest jednolita.

Jednakże jeżeli chodzi o dziedzinę naszego życia gospodarczego, to trzeba przyznać, że dotychczas tkwimy w starych pojęciach, przeważnie w doktrynie liberalistycznej, wysuwającej jako dogmat i podstawowy motyw działalności gospodarczej własne bogacenie się. Jest to o tyle niebezpieczne, że w oparciu o tę zasadę działalność gospodarcza bardzo łatwo przeradza się w spekulację, dającą bardzo dobre wyniki i jak najłatwiejszy sposób osiągania maksymalnych korzyści przy najmniejszym nakładzie. To zjawisko jednakże jest tym bardziej niebezpieczne, że w obecnych czasach życie gospodarcze i działalność gospodarcza jednostek została organicznie związana z całokształtem życia państwowego i przedstawia bardzo ważne znaczenie dla jego funkcji jak obronność i t. p. Z tych względów w żadnym wypadku nie można tych dziedzin powierzać spekulacji, względnie takim formom, które bardzo łatwo w spekulację przerodzić się mogą.

W związku z tym zjawia się potrzeba znalezienia nowych form prowadzenia życia gospodarczego z wyeliminowaniem form gospodarki liberalnej. Nie chodzi w tym

wypadku o wprowadzenie w miejsce gospodarki liberalnej gospodarki etatystycznej, czy innej, a więc nie o zmianę strukturalną, a raczej o zmianę podstaw i motywów gospodarowania, chodzi o odpowiednie psychiczne nastawienie jednostek gospodarujących, że czynności gospodarcze prowadzone przez nich są również pewnymi ogniwami w życiu ogólnopaństwowym, i że przed ich interesem indywidualnym stoi hierarchicznie wyżej interes ogólnopaństwowy.

Krótko mówiąc chodzi tutaj o włączenie w rozumieniu ogółu działalności gospodarczej do tego szeregu zagadnień, które stoją *ponad grupami* społecznymi i jednostkami i tworzą zrab tych pojęć, które decydują o tym, czy dane społeczeństwo tworzy, czy nie — organizm państwowy.

Szkołą dla wyrobienia działaczy tego typu jest Centralny Okręg Przemysłowy, nigdzie bowiem te zagadnienia nie występują w formie wykazującej organiczne powiązanie działalności gospodarczej z zagadnieniem natury ogólnopaństwowej jak na tym terenie. Warunkiem jednak koniecznym jest, aby wszelka spekulacja, każde działanie, które nie uwzględnia tego zasadniczego podejścia było piętnowane, a w poszczególnych wypadkach karane z całą bezwzględnością. Przyznać trzeba, że na obszarze C. O. P. w ostatnich dwóch latach działy się rzeczy, godne napiętnowania; dosyć wspomnieć sprawę placów, sprawę skaczących czynszów dzierżawnych za mieszkania i lokale handlowe czy przemysłowe — wszystko to objawy tej niezdrowej tendencji w życiu gospodarczym, które trzeba wyplenić, aby C.O.P. spełnił swoje zadanie w dziedzinie wychowania społecznego.

Zagadnienie motoryzacji kraju a torf

II

Te względy przemawiają za koniecznością rozwoju komunikacji samochodowej. Użycie samochodu już przy obecnej cenie benzyny jest korzystne, przy wprowadzeniu tańszego materiału pędnego i smarów zapotrzebowanie na pojazdy mechaniczne wzrośnie tak szybko, że okaże się potrzeba uruchomienia w Polsce kilku fabryk samochodów. Zeszłoroczny wzrost motoryzacji w Polsce zmniejszył znacznie ilość eksportowanej benzyny i gazoliny, wkrótce produkcja 140.000 ton benzyny rocznie będzie niewystarczającą nawet na zaspokojenie potrzeb własnych. Czynione są wysiłki nad zdobyciem nowych źródeł naftowych. Przedsiębiorstwa poszukujące złoża ropy otrzymują 50 proc. wydatków na koszty wiercenia, w razie niedowierzenia się do ropy przedsiębiorca nie jest zobowiązany do zwrotu uzyskanej pomocy finansowej. Jak wiele można by zrobić za ten kapitał, który wkłada się w loterię — będzie ropa lub nie będzie?

Pokład torfu jest rzeczą realną, można go ocenić, zmierzyć jego głębokość, zbadać jakość; gra jest pewna. Wyłonić się mogą poglądy, że nie każdy torf nada się do tego celu. Otóż tak nie jest — opracowaną przeze mnie metodą przerabiać mogą wszelakie gatunki torfu, bez względu na procentową zawartość składników mineralnych. Koszty budowy instalacji są stosunkowo niewielkie. Kapitałem 10.000 zł. można uruchomić instalację, zdolną przerobić 1.000.000 kg. suchego torfu rocznie, za 20.000 zł. przerobi się 4 miliony kg. suchego torfu rocznie; te ilości torfu wydadzą około 23.000 kg i 90.000 kg syntetycznych materiałów pędnych dla samochodów.

Torf jest surowcem regenerującym się, wyeksploatowane pokłady narastają z powrotem torfem — który może być z biegiem czasu ponownie zużyty.

Torfowiska są rozrzucone po całej Polsce i w tak dużej ilości, że naj-

intensywniejsza eksploatacja nie wyczerpie ich.

Przyrost naturalny torfu jest znacznie szybszy od przyrostu drzewa. A w wypadku wojny? Łatwiej jest — nawet jednym nalotem — spalić większość szybów naftowych i rafinerii, skoncentrowanych na niezbyt rozległej przestrzeni, aniżeli poniszczyć wielką ilość fabryk syntetycznej benzyny — rozrzuconych po całym kraju. Odbudowa zniszczonych obiektów potrwa pewien czas, jeżeli w tym czasie wyczerpią się rezerwy benzyny — samoloty, czołgi armia zmotoryzowana stanie bezsilna, a taki kilkudniowy zastój zdecydować może o losie kraju.

Nie należy zapominać, że żyjemy w dobie tempa i rekordów, zdobywa się je nawet w podboju świata.

Kazimierz Szul

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, to bezpieczeństwo i potęga Państwa!

Działalność Oddziału Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Sandomierzu w r. 1938

II

1. Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe

W okresie od dnia 1-go września do 31-go grudnia 1938 r. wpłynęło od 100 Spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych (43 proc. w stosunku do ogółu tych Spółdzielni) — 133 zgłoszeń o kredyty na łączną kwotę 510.596 zł., z czego udzielił Oddział 100 pożyczek (76 proc. w stosunku do zgłoszonych) — na kwotę zł. 297.709.— (62 proc. w stosunku do żądanych sum).

Odmownie załatwiono 33 zgłoszeń na sumę zł. 502.887.

Główne powody odmownego załatwienia podań Spółdzielni były następujące:

1. nieterminowość w regulowaniu zobowiązań w Centralnej Kasie,
 2. nieodpowiednie Władze Spółdzielni (nieczynne, zalegające z płatnością kredytów, zaciągniętych w Spółdzielniach itp.),
 3. zła gospodarka Spółdzielni,
 4. niewykonanie zaleceń porewizyjnych Związku,
 5. przekredytowanie Spółdzielni.
- Udzielone przez Oddział kredyty były przeznaczane na następujące cele:

| | | | |
|---------------------------------|----|-----------------------|---------|
| 1. obrotowe — gospodarcze | 10 | pożyczek na kwotę zł. | 18.000 |
| 2. zaliczki zbożowe | 41 | " " " | 126.900 |
| 3. budowlane | 14 | " " " | 60.321 |
| 4. wypłata wkładów oszcz. | 4 | " " " | 30.700 |
| 5. nawozy sztuczne | 2 | " " " | 4.000 |
| 6. drzewka owocowe | 9 | " " " | 19.600 |
| 7. siewniki | 4 | " " " | 6.688 |
| 8. klęskowe | 1 | " " " | 5.000 |
| 9. młodzieżowe | 5 | " " " | 5.300 |
| 10. dokupno ziemi | 3 | " " " | 7.500 |
| 11. kupno krów | 2 | " " " | 4.500 |
| 12. spłaty rodzinne | 2 | " " " | 4.000 |
| 13. budowę gnojowni | 2 | " " " | 2.200 |
| 14. pasze treściwe | 1 | " " " | 3.000 |
| Razem 100 pożyczek na kwotę zł. | | | 297.709 |

Jako rys charakterystyczny prowadzonej przez Oddział działalności kredytowej w roku 1938 zasługuje na podkreślenie zapoczątkowanie udzielania kredytów średnioterminowych, bo do lat 7-miu z **własnych środków obrotowych**.

Do kredytów tych należą pożyczki udzielane na drzewka owocowe i spłaty rodzinne Spółdzielniom oszczędnościowo-pożyczkowym, oraz Spółdzielni rolniczo-przemysłowej na budowę spółdzielczej cegielni.

Ogólny stan zadłużenia Spółdziel-

ni oszczędnościowo-pożyczkowych łącznie z obligami, przeniesionymi z dawnych Oddziałów, przedstawiał się w dniu 31 grudnia 1938 r. następująco:

| | | |
|---|-----|-----------|
| 1. kredyty zwykłe | zł. | 764.635 |
| 2. „ terminowe | „ | 90.912 |
| 3. „ budowlane | „ | 1.046.961 |
| 4. „ skonwertowane na Bank Akceptacyjny | „ | 3.220.683 |
| 5. weksle zaprotestowane | | 355 |
| 6. salda debet. w rachunkach bieżących | | 5.748 |

Razem: zł 5.129.294

Spłalność kredytów udzielonych Spółdzielniom była bardzo dobra z wyjątkiem kredytów skonwertowanych, w których było na 31 grudnia 1938 r. 31 zaległości w spłacie rat kapitałowych na kwotę zł. 14.515, oraz 40 zaległości na kwotę zł. 12.005 w odsetkach.

2. Spółdzielnie rolniczo-handlowe

Spośród 4 Spółdzielni rolniczo-handlowych, należących do naszego Oddziału, tylko 2 korzystały z kredytu na łączną kwotę zł. 12.124 w okresie 4-ch ostatnich miesięcy roku 1938.

Stan zadłużenia powyższych Spółdzielni na 31 grudnia 1938 r. wynosił zł. 51.576, na który składały się następujące pozycje:

| | | |
|---|-----|--------|
| 1. kredyty terminowe | zł. | 5.000 |
| 2. „ w r-kach bież „ | „ | 20.276 |
| 3. „ skonwertowane na Bank Akceptacyjny | | 26.300 |

Razem zł. 51.576

Kredyty terminowe i w rachunkach bieżących były przeznaczone na skup zboża.

Spłalność kredytów Spółdzielni rolniczo-handlowych była terminowa.

3. Spółdzielnie mleczarskie

Ta grupa Spółdzielni nie korzystała w okresie sprawozdawczym z kredytu w naszym Oddziale, ani też nie posiadała zadłużenia z dawnych okresów poza resztką obligacji jednej Spółdzielni w kwocie zł. 13.

4. Spółdzielnie różne

W okresie sprawozdawczym udzielił nasz Oddział, przyznany przez Oddział krakowski 1-nej Spółdzielni budowlanej kredyt na budowę cegielni spółdzielczej w kwocie zł. 20.000. Ogólne obligo tej grupy Spółdzielni na 31 grudnia 1938 r. wynosiło zł. 20.000.

5. Różni dłużnicy nieczłonkowie

Stan obligacji na tym rachunku w kwocie zł. 263.322 — pochodzi z przejętych od Spółdzielni, będących w sanacji lub likwidacji skonwertowanych zadłużeń ich członków oraz weksli zaskarżonych.

W spłacie powyższych zobowiązań było na koniec grudnia 1938 roku 113 zaległości w procentach na zł. 7.339, oraz 75 zaległości w ratach kapitałowych na kwotę zł. 4.014.

W ogóle egzekwowanie tych pretensyj postępuje bardzo opornie i nastroża Oddziałowi wiele trudności i kłopotów.

Akcja sanacyjna

Z końcem roku 1938 było na terenie Oddziału 61 Spółdzielni — naszych członków, wymagających specjalnej opieki i zabiegów sanacyjnych, z których 50 należało do grupy spółdzielni martwych, posiadających poważne zamrożenia funduszy oraz trudności w regulowaniu swych zobowiązań — wobec wkladców i Centralnej Kasy, 11 zaś Spółdzielni, prowadzących wprawdzie czynną działalność na odcinku pożyczkowym i wkładowym, jednak posiadających w swej strukturze gospodarczo-organizacyjnej zarodki niebezpieczeństwa, wymagających przeto także odpowiedniego leczenia.

Według podziału na województwa liczba spółdzielni, wymagających uzdrowienia i podleczenia przedstawia się następująco:

| | | |
|-----------------------------|----|-------------|
| 1. woj. kieleckie | 29 | spółdzielni |
| 2. „ krakowskie | 20 | „ |
| 3. „ lwowskie | 12 | „ |

Razem : 61 spółdzielni

Sandomierski Oddział Centralnej Kasy zajęty w 1-szych miesiącach swej działalności pilnymi pracami organizacyjnymi oraz normalnymi agendami, nie miał jeszcze możliwości zająć się w tym czasie planową sanacją powyższych spółdzielni. W każdym jednak razie staraliśmy się przez odpowiednio nastawioną pracę korespondencyjną, specjalne dojazdy do Spółdzielni oraz kontakt i współpracę na tym odcinku z Okręgowymi Związkami Spółdzielni Rolniczych w Krakowie i Lwowie, pomagać chorym Spółdzielniom w uporządkowaniu ich gospodarki, co w licznych wypadkach dało pomyślne rezultaty w postaci poprawienia spłalności pożyczek członków, oraz stopniowego odzyskiwania zaufania w terenie.

Akcja sanacyjna naszego Oddziału została w roku 1939 zorganizowana w specjalnym referacie, który pracuje już według opracowanego planu i spodziewamy się, że na przestrzeni roku 1939 uda nam się wspólnie ze Związkiem akcją uzdrawiania Spółdzielni posunąć znacznie naprzód.

„Żniwo” — Powiatowa Centrala Spółdzielcza w Dębicy

Ruch spółdzielczy przedstawia jedno z najciekawszych zagadnień na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Niemal wszystkie miasta, rozsiane w dorzeczu Wisły i Sanu, jeśli nie miały już poprzednio zorganizowanych spółdzielni — to obecnie przystąpiły do tej sprawy ze zdwojoną energią.

Obok fabryk jako obiektów wytwórczych ogniskuje się życie handlowe i kupieckie przede wszystkim około ognisk ześrodkowanego kapitału prywatnego, który oparty na udziałach staje się podłożem do nader intensywnych obrotów.

Obecna doba powstawania i rozwoju Centralnego Okręgu Przemysłowego sprzyja w wielkiej mierze do wprowadzenia na tym terenie wzmożonej akcji spółdzielczej, która zapewni mieszkańcom tubylczym oraz napływowym pewność korzystania ze źródeł pierwszej ręki, które zasiłą przedsiębiorstwa mniejsze o słabszej egzystencji finansowej. Ale nie tylko sklepy mają możliwość korzystania z ulg, jakie przynoszą spółdzielnie. W dużej mierze korzysta klientela prywatna, znaj-

dując towar pierwszorzędny, gwarantowany i — co najważniejsze — po cenach zdrowej konkurencji.

W dobie unaradawiania handlu rola, jaka przypadła spółdzielniom — nabiera jeszcze większego znaczenia jako oparcie przed zalewem tandety i obrona skuteczna przed wyzyskiem.

Zrozumiała to znakomicie Dębica i już w czasach dawnych rzuciła pierwsze fundamenty pod przyszłe znakomite życie spółdzielcze. Rok 1914 zastaje Dębicę już w przygotowaniu pod założenie spółdzielni rolniczo-handlowej. Niestety, lata wielkiej wojny nie pozwalają na rozwój życia i poczynają gospodarczych. Zasadnicza zmiana następuje dopiero w roku 1920, a dochodzi do formy skonkretyzowanej w r. 1924 tj. z wejściem w życie ustawy waloryzacyjnej.

Kapitał spółdzielczy zostaje ustalony, wkłady krystalizują się w zwarty fundament i na podstawie tego Spółdzielnia zaczyna działać stopniowo przyciągając sfery ziemiańskie, ludność wiejską i miastową. Wzrasta stopniowo lecz stale zaufanie konsumentów, zacieśnia się kontakt z wsią jako komórką

produkcją. Związek Kół Młodzieży Wiejskiej, Okręgowe Towarzystwo Rolnicze, Kółka Rolnicze, Kasy Stefczyka oraz Spółdzielnie Mleczarskie śpieszą do umocnienia kapitału zakładowego i obrotowego Spółdzielni.

Nic więc dziwnego, że „Żniwo” dębickie nabiera znaczenia a tym samym skupia koło siebie liczne rzesze pracowników.

Do roku 1927 zakres spółdzielni obejmował wyłącznie dział rolniczy jak nawozy sztuczne, pasze treściwe, nasiona, maszyny rolnicze, towary opałowe, a w latach następnych rozszerza już swoje agendy także na dział spożywczy, przeważnie hurtowny. Kapitał obrotowy z roku na rok wzrasta dochodząc do nader okazałej sumy jednego miliona złotych.

W rynku — w miejscu bardzo dogodnym, — kładą się fundamenty pod wielki i okazały własny gmach, który w przyszłości stanie się ozdobą miasta. Ogromny skład towarowy, pomieszczenia kancelaryjne oraz mieszkania czynszowe stwarzają imponującą całość.

Jako jedną z najważniejszych usług członków spółdzielni należy podkreślić inicjatywę stworzenia Państwo-

wej Przetwórnicy Mięsa, która obecnie znalazła się w stadium swego rozkwitu. Ruch spółdzielczy, popierany intensywnie przez miejscowe społeczeństwo, pozwala na przystąpienie do budowy wielkich magazynów składowych. Koszty budowy obliczone są na kwotę 40.000 zł. Magazyny zostaną uruchomione na nową kampanię zbożową. Magazyny posiadać będą trzy kondygnacje o powierzchni około 660 m², w których znajdują się pomieszczenia zbożowe oraz składy nasion.

Magazyny te są jedyne w Dębicy oraz w powiecie i pomieścić będą mogły 200 ton zboża.

Dalszym projektem budowy Spółdzielni jest wzniesienie olbrzymiego elewatora zbożowego, który stanie przy stacji kolejowej Dębicy. Elewator ten posiadać będzie pierwszorzędnego znaczenia nie tylko dla samej Dębicy, lecz i dla całego okręgu COP.

„Żniwo” liczy obecnie 501 członków oraz rozporządza kapitałem własnym w kwocie 109.000, obcym w kwocie 115.000 zł. Cyfry te wskazują dostatecznie na wielkie walory handlowe, jakie wyływają z racjonalnej gospodarki spółdzielni, zapewniając jej coraz to pomyślniejszy rozwój. Om.

cy musieli dostosować się do cen płaconych przez Spółdzielnię, czyli że spółdzielcza zlewnia przyczyniła się do podniesienia ceny jednego z podstawowych produktów rolnika o 50 proc.

A to podniesienie dochodu rolnika obyło się bez podniesienia ceny mleka w sklepach dla spożywczy miejskiego.

Cyfry te kłam zadają niektórym „teoretykom” wywodzącym jakoby w spółdzielczości spożywców, zrzeszającej robotnika i pracownika umysłowego, nie było miejsca dla rolnika, gdyż rzekomo interes spożywczy miejskiego przeciwstawia się interesom rolnika.

Na tym skromnym odcinku można przekonać się, że interesy tych dwóch najliczniejszych w Polsce grup ludności, nie tylko ze sobą się nie kłócą, lecz przeciwnie—wzajemnie uzupełniają. A tłumaczy się to tym, iż w stosunkach handlowych bezpośrednich w ramach spółdzielczości, między miastem a wsią, znika pośrednik prywatny, a jego zarobek dostaje się do rąk producenta rolnika.

W okresie 8 miesięcy istnienia Zlewni w 1938 r. Spółdzielnia wypłaciła dostawcom rolnikom za mleko okazałą kwotę złotych 46.765,38, a ponadto przeszło 3.400 zł. za furmanki dowożące mleko do sklepów Spółdzielni. Razem więc rolnicy kilku okolicznych wiosek, znajdujących się w promieniu działania Zlewni, osiągnęli dochód 50.000 złotych.

A co skorzystał spożywcza miejski, odbiorca tego mleka?

Otrzymał mleko oczyszczone o gwarantowanej pełnej wartości odżywczej, gdyż Zlewnia posiada specjalne urządzenia do oczyszczania mleka i badania jego składników odżywczych przy niezmięnionej cenie.

„Spółdzielnica” — 1939

Spółdzielcza Zlewnia Mleka w Rzepinie

W maju 1938 r. gospodarczy, a także i społeczny zasięg działalności spółdzielni, rozszerzył się o nowy dział przetwórczy, bowiem w miesiącu tym dokonaliśmy uroczystego otwarcia Zlewni Mleka w Rzepinie.

Dwie były przyczyny uruchomienia tego działu pracy.

Pierwsza z nich leży w samej istocie ideologii spółdzielczej i zadań, jakie ona ma do spełnienia. Jest to obowiązek zaspakajania wszystkich potrzeb spożywców zrzeszonych w Spółdzielni przez danie im towaru zdrowego, uczciwego i przy tym po cenie możliwie przystępnej. W dodatku rozszerzając własny nasz asortyment przez tak ważny artykuł spożywczy jak mleko i jego wytwory, posiadając przy tym własną placówkę zbiorczą i przetwórczą tego artykułu, mamy ułatwioną możliwość oddziaływania decydującego nie tylko na kształtowanie się cen mleka na rynku handlowym, lecz również i na jakość

mleka, oczywiście oddziaływania w kierunku pożytecznym dla spożywczy.

A druga przyczyna, niemniej ważna, to pragnienie rozszerzenia wpływów ruchu spółdzielczego nie tylko na spożywcę miejskiego, ale i wiejskiego i związania rolnika z ruchem spółdzielczym przez danie n.u. wydatnych korzyści materialnych.

I rzeczywiście, taki dział jak Zlewnia Mleka może najbardziej charakteryzuje rolę, jaką spółdzielczość spożywców może odegrać w podniesieniu dobrobytu rolnika polskiego.

Przed powstaniem Zlewni rolnicy Pawłowa, Rzepina i okolicy otrzymywali od prywatnych pośredników po 10, a w najlepszym wypadku po 12 groszy za litr.

Spółdzielnia po otwarciu Zlewni od razu wypłaciła po 15—16 groszy, zaś obecnie, w okresie zimowym, płaci po 18 groszy za litr.

Rzecz prosta, iż i prywatni odbier-

Ofiarność harcerstwa Kieleckiego na rzecz dozbrojenia Polski w powietrzu. Wezwanie do Kół Przyjaciół Harcerzy.

Koło Przyjaciół XII Kieleckiej Drużyny Harcerskiej przy Szkole Powoszechnej Nr 9 Kielce-Baranówek, zrzeszające rodziców ze sfer robotniczych i rzemieślniczych tejże dzielnicy, wpłaciło na ręce Komisarza Wojewódzkiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej kwotę zł. 20, jako dar na rzecz Lotnictwa i wzywa wszystkie Koła Przyjaciół Harcerstwa na terenie Okręgu Kieleckiego Z.H.P. do współzawodnictwa.

„Samo zadeklarowanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej to tylko połowa obowiązku: należy dziś wpłacić pieniądze do banku i podpisać zgłoszenie subskrypcji”

Rozwój K. K. O. pow. biłgorajskiego

Czołową instytucją finansową całego powiatu jest bezsprzecznie Komunalna Kasa Oszczędności powiatu biłgorajskiego. Zorganizowana w roku 1927, przez cały swój okres istnienia wykazuje stały rozwój. W okresie najcięższej koniunktury dla instytucji finansowych, Kasa dobrze kierowana, zdała swój egzamin życiowy, co w dużym stopniu wpłynęło na dalsze ugruntowanie wpływów na rynku gospodarczym. Rok 1938 był dla Kasy szczególnie pomyślny, ze względu na upłynięcie kapitałów zamrożonych oraz stale postępującą akcją kapitalizacji wewnętrznej przez zwiększenie się wkładów oszczędnościowych. Ubogi powiat biłgorajski dobytek się na duży wysiłek lokując w swej instytucji poważną kwotę zł. 752,225,72 kiedy to jeszcze przed dziesięciu laty, wkłady oszczędnościowe wynosiły zaledwie zł. 143,035,63. Cyfry podane wyżej doskonale ilustrują zrozumienie idei oszczędzania przez społeczeństwo powiatu biłgorajskiego. W ostatnim roku operacyjnym Kasa prowadziła ożywioną akcję kredytową, udzielając pożyczek pod różnymi postaciami. Stan kredytów na początku roku 1938 wynosił: zł. 798,154,39; w ciągu roku udzielono pożyczek na kwotę zł. 929,042,89, razem zł. 1,727,197,28; spłacono w ciągu roku zł. 871,250,46; na 1. I. 1939 r. pozostaje 1481 pożyczek na kwotę zł. 855.946.82

Podczas jednego okresu rachunkowego pożyczki wzrosły o sumę zł. 57.792.43. Rok 1938 został zamknięty sumą zł. 999,777.95 a łącznie z pożyczkami pozabiłgorajskimi sumą złotych 1.164.427.53. Zysk operacyjny wyniósł zł. 2.177.22. Analizując dane cyfrowe

obrotów, nie trudno zauważyć, iż K.K.O. pow. biłgorajskiego należy już do większych Kas, jakkolwiek wiele jeszcze pozostało do zrobienia, by wszystkie pieniądze ciułać znalazły się w obrocie zorganizowanym. Z kredytów udzielanych przez Kasę korzystają: rolnicy, kupcy, rzemieślnicy i urzędnicy. Za pieniądze zaoszczędzone w Kasie, wybudowano wiele domów, rabyto grunty orne, lub podniesiono ich zdolności produkcyjne.

Powiat biłgorajski leży w sferze C.O.P.-u, i ze względu na swoją strukturę, zaliczony został do grupy sandomierskiej „C” t. zw. przetwórczej. Przy dostosowywaniu terenu do jego właściwego przeznaczenia, konieczne będą, jeśli chodzi o inicjatywę prywatną, kapitały dla zorganizowania różnego rodzaju przedsiębiorstw. W związku z tym całe społeczeństwo powiatu, winno szczególnie zainteresować się ideą oszczędzania, przy zrozumieniu której znajdują pracę mieszkańcy powiatu, podniesiona zostanie ich stopa życiowa. Komunalna Kasa Oszczędności pow. biłgorajskiego, dbając o wygodę jak najszerszych warstw społeczeństwa, zamierza otworzyć zbiornicę lub oddział w Tarnogrodzie, który obsługiwałby południową część powiatu.

Wspólne działanie społeczeństwa i instytucji finansowych stworzą potężną gospodarczo Polskę, której nie potrafi zagrozić żadna agresja.

Wywalczenie niepodległości było pierwszym etapem naszych wysiłków, ugruntowanie zaś bytu na mocnych materialnych podstawach jest zjawiskiem wtórnym a nie podlegającym dyskusji.

Postępy motoryzacji

Ostatnie dane statystyczne wykazują, że w m-cu lutym firmy samochodowe sprzedały nowych 712 pojazdów mechanicznych do użytku ruchu osobowego i przewozu zarobkowego.

Luty podobnie jak i styczeń r. b. wykazały większe ilości sprzedanych nowych pojazdów mech. niż odpowiednie miesiące roku 1938-go. Podczas gdy w styczniu 1938 roku sprzedano 536 jednostek, w styczniu 1939 roku sprzedano 725 sztuk, w lutym 1938 r. sprzedaż nowych pojazdów mech. wyniosła 522 jednostki, w lutym 1939 r.

sprzedano 712 sztuk. Charakterystyczne wahania są natężenie sprzedaży w tych miesiącach — wahania bardzo zbliżone do siebie w r. 1938 i 1939. W obu okresach luty był miesiącem najsłabszym dla sprzedaży (różnica między sprzedażą w styczniu i lutym 1939 r. — 14 jednostek na niekorzyść lutego).

Natomiast jeśli idzie o stan liczebny poj. mech. w ruchu we wszystkich pozycjach widzimy przyrost mniej więcej odpowiadający przyrostowi nowych poj. mech. w okresie lutego. Znacząco-

by to, że proces wycofywania poj. mech. na zimę został zasadniczo ukończony w styczniu — w lutym wycofano z ruchu zupełnie znikomą ilość odpowiadającą naturalnemu procesowi renowacji.

Poszczególne pozycje statystyki na 1-go marca 1939 roku przedstawiają się następująco:

Ilość zarejestrowanych pojazdów mechanicznych na 1. 3. 1939 (samochody) wynosiła 53 505 sztuk, natomiast na 1-go lutego 1939 53.164 razem więc w lutym przybyło 341 samochodów. Jeżeli chodzi o samochody osobowe to ilość ich na 1-go marca wynosiła 24,381 a na 1-go lutego b. r. 24,190, czyli przyrost w ciągu 1 miesiąca 191 samochodów osobowych, samochodów ciężarowych przybyło w marcu 37 sztuk i ogólna ich ilość na 1-go marca wzrosła do 8,692; taksówek przybyło 21 do ogólnej liczby 5.203, autobusów 15 do liczby 2050, pojazdów specjalnych przybyło w ciągu lutego 18 i łączna ich ilość wynosiła 1561 oraz motocykli 59, przyczem ilość motocykli na 1.III. b. r. 11.618. Jeżeli idzie o przyrost nowych pojazdów mechanicznych w okresie lutego 1939 oraz porównanie tego przyrostu z przybytkiem w styczniu 1939 r. oraz lutym 1938 r. to kształtował się on następująco: nowych jednostek przybyło w lutym 1939 r. 712, w styczniu 1939 r. 725, a w lutym 1938 r. 522.

Styczeń 1939 r. mimo głębokiej martwości na jaką narzekala większość sprzedawców samochodowych, nie był tak zły, jak na to wskazuje statystyka — w ciągu tego miesiąca sprzedano w Polsce 725 nowych pojazdów mech. to znaczy o 189 nowych jednostek więcej niż sprzedano w styczniu 1938 (336).

W dalszym ciągu w styczniu r. b. obserwowaliśmy objaw wycofywania poj. mech. z ruchu — liczba pojazdów kursujących, w porównaniu ze stanem na 1. I. 1939 r. zmalała o 845 jednostek ponieważ jednocześnie sprzedano 725 nowych jednostek (należy założyć, że nabywcy kupili nowe pojazdy nie po to, aby je od razu unieruchomić) dodając te dwie liczby do siebie otrzymamy sumę 1,570 poj. mech. wycofanych z ruchu w ciągu stycznia r. b.

Najwięcej w ciągu stycznia b. r. wycofano z ruchu motocykli — 502 jednostki oraz samochodów osobowych — 360 jednostek. P.A.G.

C. ULRICH

Nasiona — Drzewka

Zboża siewne-Sadzeniaki ziemniaczane

Centrala — Warszawa
Ceglana 11, tel. 568—60

Cenniki bezpłatnie

Fabryczne gimnazja mechaniczne i elektryczne

Wśród istniejących w Polsce średnich szkół zawodowych, na szczególną uwagę zasługują szkoły zawodowe o typie gimnazjów mechanicznych i elektrycznych, uruchomione przy niektórych fabrykach państwowych i prywatnych oraz przy parkach wojskowych. Zadaniem tych szkół jest kształcenie przyszłych wojskowych majstrów rzemieślniczych.

Gimnazja te (3-letnie) istnieją już przy następujących fabrykach: Fabryce Karabinów w Warszawie, Fabryce Broni w Radomiu, Fabryce Amunicji w Skarżysku, Fabryce Amunicji w Dąbrowie-Borze, Państwowych Zakładach w Stalowej Woli i Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podl.

Warunkiem przyjęcia do jednej z tych uczelni jest: obywatelstwo polskie, ukończone lat 15 a nie przekroczone w dniu 1 sierpnia (roku przyjęcia) lat 16 i 6 miesięcy, ukończenie 7 względnie 6-klasowej szkoły powsz., zobowiązanie rodziców lub opiekuna, że w razie zapotrzebowania chłopca po wyzwoleniu na czeladnika, oddadzą go do służby ochotniczej w wojsku względnie pozostawią go w wojsku w charakterze podoficera zawodowego w grupie specjalistów.

Podania kierować należy do tych zakładów, przy których szkoły te istnieją, w terminie od 1 kwietnia do 10 maja. Do podania należy dołączyć: dowód obywatelstwa, świadectwo szkolne, oświadczenie rodziców lub praw-

nego opiekuna o znajomości warunków w jakich uczeń będzie się szkolił, oraz zgodę na odbycie przez ucznia praktyki na warunkach podanych przez zakład, wreszcie wymienione wyżej zobowiązanie rodziców względnie opiekuna.

Kandydaci poddawani są badaniu lekarskiemu oraz egzaminowi sprawdzającemu. Pierwszeństwo mają synowie: niezamożnych pracowników danego zakładu lub sieroty po nich, sieroty po poległych żołnierzach, dzieci inwalidów wojennych, sieroty po odznaczonych krzyżem *Virtuti Militari*, Krzyżem i Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Zasługi, dzieci niezamożnych uczestników walk o niepodległość wzgl. sieroty po tychże.

Niezależnie od wymienionych gimnazjów, istnieją na takich samych warunkachienne szkoły dokształcające zawodowo (męskie) przy następujących fabrykach: Państw. Zakł. Tele i Radio-Techn. w Warszawie, Warsztatach Portowych Maryn. Woj. w Gdyni, Zbrojowni w Warszawie, Zakładach Amunicji „Pocisk” w Warszawie, Wytwórni Polsk. Zakładów Optycznych w Warszawie, Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych w Starachowicach, Państw. Zakładów Inż. w Ursusie (pod Warszawą) oraz w Warszawie, Państw. Zakładach Lotniczych w Warszawie (Okęcie-Paluch), w Wytwórni „Avia” w Warszawie, Połudn. Zakładach w Stalowej Woli, Parkach Pułków Lotniczych: w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Toruniu, Lidzie, Lwowie i Dęblinie.

Zorganizowanie polskiego przemysłu konserwowego

Dnia 30 marca b. r. odbyło się w Warszawie Walne Zebranie Polskiego Zrzeszenia Przemysłu Konserwowego, na które przybyli członkowie ze wszystkich dzielnic kraju. Po zagajeniu przez przewodniczącego tymczasowego zarządu, dyr. Kotowskiego, przewodnictwo objął p. Paetz z Poznania.

Sprawozdania z działalności tymczasowego zarządu złożone przez przewodniczącego dyr. Kotowskiego i sekretarza p. Machalewskiego zostały jednogłośnie przyjęte. W dalszym ciągu obrad uchwalono 3 kategorie miesięcznych składek członkowskich: zł. 10 — od obrotu rocznego do zł. 100.000, zł. 20 — od obrotu do 200.000 i zł. 30 — od obrotu ponad zł. 200.000. Duże zainteresowanie wywołała sprawa znaku zrzeszeniowego, który mieć będzie do-

niosłe znaczenie zarówno co do jakości produkcji, jak i jej zbytu na rynku wewnętrznym i na eksport. Wszelkoniemnie omówiono program działalności Zrzeszenia, sprawę wspólnych zakupów, sprzedaży oraz kontyngentów eksportowych. Do zarządu P. Z. P. K. zostali wybrani pp. Alfred Kotowski, Kazimierz Wosiński i Stefan Machalewski (z Warszawy), Wincenty Paetz (z Poznania) i Stefan Radomski (z Pleszewa). Do komisji rewizyjnej weszli pp. Julian Berdowski, Tadeusz Gocławski i Romuald Strójwąg. Do sądu koleżeńskiego—pp. Jan Bajera (Murowana Goślina, Wielkopolska), Leon Jeszke (Gorzędziej, Pomorze) i Romuald Strójwąg (Warszawa). Zebrani zobowiązali się subskrybować Pożyczkę Lotniczą wyłącznie przez Zrzeszenie.

Komunikat okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w w Kielcach

Do biura Okręgu Wojewódzkiego L.O.P.P. w Kielcach, jako siedziby Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na województwo kieleckie, zaczynają napływać pewne raporty o wynikach samorządnego przystąpienia społeczeństwa do deklarowania udziałów na rzecz pożyczki przed dniem 5.IV 1939 r., na który wyznaczono rozpoczęcie właściwej subskrypcji. Okazuje się, że Województwo Kieleckie nie pozostało w tyle za stolicą.

Powiaty rolnicze sygnalizują powszechne zrozumienie akcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej ze strony ludności wiejskiej. Ogólne wyniki na terenie wiejskim będą wiadome po upływie kilku dni, gdy zsumowane będą deklaracje zgłoszone od Urzędów Gminnych.

Powiat miechowski, wybitnie rolniczy, raportuje o zebraniu do dnia 5 kwietnia 30.000 zł. w gotówce, 20.000 zł. w deklaracjach. Listę deklarantów ziemian rozpoczął p. Zdziechowski kwotą zł. 5.000. Powiat Sandomierz w gotówce i deklaracjach 40.000 zł. Powiat jędrzejowski z deklaracji drobnych rolników 3.000 zł. Są to jednak dane jeszcze niekompletne i odnoszą się tylko do niewielu gmin.

Na terenie miasta Częstochowy do dnia 5 kwietnia złożono w gotówce 100.000 zł. i w deklaracjach 175.000 zł. W Sosnowcu z ofiar na dozbrojenie Polski w powietrzu 16.760 zł. w gotówce, a poza tym wiele złotych i srebrnych monet i kosztowności ofiarowanych głównie przez ludność żydowską. W Ostrowcu Świętokrzyskim w gotówce zł. 5.570 i w deklaracjach 11.000 zł. W Kielcach w gotówce złożono 19.000 zł. i w deklaracjach 23.840 zł. Powiat stopnicki osiągnął 20.000 zł. w deklaracjach, na którą to sumę tytułem zaliczki wpłacono już 11.775 zł. Zainicjonowano przy tym zbiórkę na samolot powiatu stopnickiego, na który wpłynęło w ciągu 3 dni 6.000 zł.

Przytoczone cyfry odnoszą się do deklaracji względnie gotowizny złożonej głównie w lokalach L.O.P.P. na terenie Województwa Kieleckiego, dane z Kas Komunalnych, Banków, P. K. O. nie są wiadome.

Brak również na razie wiadomości o deklaracjach ze strony przemysłu.

Jedynie Huta „Ludwików” zgłosiła deklarację na 100.000 zł., niezależnie od których pracownicy tej firmy, robotnicy i urzędnicy, zadeklarowali ze swych pborów 50.000 zł. Również Zakłady Ostrowieckie w Ostrowcu Świętokrzyskim według telefonicznej wiadomości zadeklarowały 200.000 zł.

Kronika

TARNOBRZEG

Wydział Powiatowy w Sandomierzu na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia br. postanowił zasubskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w następującej wysokości: 5 tys. zł. z własnych funduszy oraz 10 tys. zł. z Powiatowego Funduszu Emerytalnego. Pieniądze zostały już przekazane.

*

Sandomierski Przemysł Drzewny, właściciele Zofia Przedpeńska i S-ka — zadeklarował 500 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

*

Do dnia 13 b. m. zasubskrybowano w Sandomierzu w poszczególnych instytucjach m. in. w K.K.O. — 62.860 zł, w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych (z własnego terenu ogółem) — ca 6.000 zł. i Banku Ziemi Sandomierskiej 4.720 zł.

*

Zebrań gospodarzy wsi Polanów pod Sandomierzem uchwaliło zadeklarować 1.000 zł. na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

*

Przełożeni gmin, pracownicy samorządowi oraz sołtysi gromad z powiatu tarnobrzckiego na Fundusz Obrony Narodowej.

W zrozumieniu potrzeb obronności kraju oraz poważnej chwili, jaką przeżywa Państwo Polskie — Burmistrzowie, Wójtowie i Sołtysi z powiatu tarnobrzckiego zebrani na sesji urzędowej w dniu 29 marca 1939 jednomyślnie powziętą uchwałą postanowili niezależnie od subskrypcji pożyczki na lotnictwo — przeznaczyć swoje jednomiesięczne pobory na Fundusz Obrony Narodowej. Również pracownicy samorządowi zadeklarowali na omawiany cel połowę swych poborów miesięcznych.

W ub. tygodniu odbył się pod przewodnictwem prezesa obwodu, posła dr. Stanisława Krawczyńskiego — zjazd Rady Obwodu Sandomierskiego O. Z. N.

Po przyjęciu sprawozdania z działalności władz, Rada Obwodu uchwaliła program prac na najbliższy okres; a przede wszystkim podkreślono konieczność szerokiej działalności nad propagandą Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Rada wysłała depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Polski, Prezesa Rady Min., Min. Spraw Zagr. Szefa O. Z. N.

W bieżącym miesiącu ma być ukończona wytwórnia papy i materiałów izolacyjnych w nowej dzielnicy Sandomierza, w Nadbrzeziu.

Początkowo fabryka zatrudniać będzie kilkudziesięciu robotników.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż nowa placówka gospodarcza — czysto polska — powstaje z inicjatywy miejscowych przedsiębiorców sandomierskich. Może ta — skromna na razie — inicjatywa inwestycyjna znaleźć naśladowców w społeczeństwie sandomierskim, które nie może się dotychczas wykazać większą inicjatywą gospodarczą.

*

Fabryka metalurgiczna w Gorzycach pod Sandomierzem w ciągu lutego i marca b. r. zwiększyła stan zatrudnienia pracowników o 25 proc. Przewidziane jest, że w najbliższych miesiącach fabryka osiągnie pełną zdolność produkcyjną, co spowoduje dalszy wzrost zatrudnienia.

Poważnym hamulcem, jaki spotyka na swej drodze ten zakład przemysłowy, jest brak lokali mieszkalnych. Fabryka bowiem musi sprowadzać specjalistów z poza okolic Sandomierza, a brak mieszkań dla nich powoduje, że wielu ze sprowadzonych fachowców rezygnuje z posad wskutek złych warunków mieszkaniowych.

*

Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Sandomierzu przesłało na ręce Pana Marszałka Śmigłego Rydza następującą depezę:

„Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Sandomierzu, rozumiejąc powagę chwili, wierzy w konsolidację sił Narodu i wyraża gotowość służby dla Polski oraz solidarność w poczynaniach Naczelnego Wodza Naszej Drogiej Armii.

*

Uczniowie klasy II b Państwowego Gimnazjum im. Marsz. J. Piłsudskiego w Sandomierzu złożyli na dobrojenie Armii kwotę 20 zł.

DĘBICA

2

Jednogłośnie uchwałą walnego zebrania samorządu uczniowskiego przy Państwowym Liceum i Gimnazjum w Dębicy w dniu 1 kwietnia 1939 roku młodzież przeznaczyła zarobioną pracą własnych rąk kwotę 220 zł na Pożyczkę Lotniczą i przekazała obligacje tej pożyczki oraz dodatkowo z funduszy samorządu 550 zł na F.O.N.

Harcerze Hufca dębickiego dochód z wystawy propagandowej handlu polskiego w wysokości 100 złotych oddali również na F.O.N.

RZESZÓW

Z polecenia Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie funkcje komisarycznego przełożonego m. Rzeszowa objął Jarosław Barwicz, b. burmistrz m. Horodenki.

Wybory do Rady Miejskiej m. Rzeszowa wyznaczone zostały na dzień 21 maja b.r.

*

Jak słychać, na linii kolejowej Rzeszów — Sandomierz kursować zaczną już w najbliższym czasie Lux-Torpeda.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż nowy ten rodzaj połączenia przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia i ożywienia komunikacji pomiędzy tymi dwoma miastami Centralnego Okręgu.

KIELCE

P.A.T. donosi, iż wobec wciąż wzrastającego zapotrzebowania na stal nierdzewną, Kielecka Huta „Ludwików” powiększyła znacznie dział produkcji i przeróbki stali nierdzewnej.

W ten sposób rynek krajowy będzie mógł zaopatrywać się w stal nierdzewną bez oglądania się na import tego rodzaju produkcji.

BIŁGORAJ

Powiat biłgorajski pamięta o akcji F.O.N. stale dokumentując swe zrozumienie przez liczne datki. Dotychczasowa akcja wydała bogate plony.

| | |
|-------------------------|-----------|
| W roku 1937 zebrano zł. | 23.628.51 |
| „ 1938 „ „ | 17.449.55 |

Akcja zbiórkowa w bieżącym roku dała w rezultacie zł. 1.171.27, z której należy wymienić niektóre ofiary, z uwagi na szczególnie obywatelskie ustosunkowanie się pewnych grup, czy też osób, do zagadnienia obronności kraju. I tak: Społeczeństwo osady Frampol — zł. 566,82 w gotówce, oraz złoty zegarek damski i 8 srebrnych monet, Zarząd Gminy Kocudza — zł. 500, radni Gminy Kocudza, niepodjęte diety służbowe — zł. 30, dzieci szkoły powszechnej we Frampolu — zł. 40, nauczycielstwo szkół powszechnych w Biłgoraju, jednorazowa ofiara — zł. 150, młodzież szkolna szkół powszechnych Nr 1 i 2 w Biłgoraju zł. 133,66, p. Skowieżak Józef z Biłgoraja 5 rubli w złocie i 10 rubli srebrnych, p. Bortnikowa Maria z Huciska — 1 obl. Pożyczki Narodowej na zł. 50, Związek Pracowników Miejskich w Biłgoraju — 1 obl. Pożyczki Narodowej na zł. 50 i p. Kucharski Marian z Biszczy — 1 obl. Pożyczki Narodowej na zł. 50.

Trzynastolecie Banku Ziemi Sandomierskiej w Sandomierzu

Sandomierz i okolice odczuwały wielce brak odpowiednio zorganizowanej placówki finansowej, koniecznej do realizacji szeregu zamierzeń gospodarczych, szczególnie w dziale gospodarki rolnej, intensywnie pracującej w Sandomierskiem, która w okresie znacznej rentowności poszukiwała kredytów na cele inwestycyjne, związane z podniesieniem wydajności swych warsztatów.

Od zarania swej egzystencji Bank Sp. Z. S. pracował wydatnie na polu finansowania większych i mniejszych placówek produkcyjnych, przyczyniając się niewątpliwie do wzmożenia tempa życia gospodarczego okręgu swej działalności. O potrzebie istnienia takiej właśnie instytucji finansowej świadczy najlepiej tempo jej rozwoju, bo gdy w końcu roku założenia spółdzielnia liczyła 101 członków z kapitałem udziałowym zł. 28,950,—, a suma udzielonych kredytów wyniosła zł. 190,314,14, w trzy lata potem, t.j. na koniec roku 1929 Bank liczył członków 422 z kapitałem udziałowym zł. 118,950,— i rezerwowym zł. 7,029,54, a suma udzielonych na ten rok kredytów wynosiła złotych 820,694,96. Przesilenie gospodarcze w Polsce, przypadające na koniec roku

1929 najpoważniej bodaj odbiło się na podstawowej u nas gałęzi produkcji — rolnictwie. Raptowny spadek cen płodów rolnych spowodował zachwianie się ogólnie słabych finansowo warsztatów rolnych i jedynie dzięki umiejętnie realizowanej przez B. S. Z. S. polityce kredytowej, znaczny odsetek tych gospodarstw skutecznie mógł przeciwstawić się działaniom wspomnianej depresji.

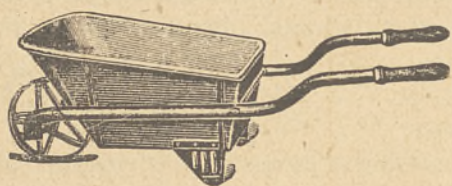
Pogłębiający się kryzys musiał siłą rzeczy odbić się ujemnie na wszystkich gałęziach życia gospodarczego; mimo to jednak, doceniając w pełni konieczność wyteżonej w tym czasie pracy, B.S.Z.S. nie ustawał w akcji kredytowej, realizując ją w granicach maksymalnych swych możliwości.

Wydana w r. 1932 ustawa oddłużeniowa dla rolnictwa zamroziła pewną część kapitału obrotowego Banku, a zawarte z dłużnikami — rolnikami układy konwersyjne na Bank Akceptacyjny zmniejszyły stopień aktywności i rentowności spółdzielni. W związku z powyższym wyłoniła się konieczność zmiany polityki finansowej banku w kierunku bardziej wydatnego rozszerzenia akcji kredytowej na inne jeszcze działy życia

gospodarczego terenu, ze szczególnym uwzględnieniem finansowania placówek handlowych i rzemieślniczych.

Posunięcie to niewątpliwie korzystne zarówno z punktu widzenia interesów ogólnopństwowych, jak i samej spółdzielni, ożywiło w znacznym stopniu działalność B.S.Z.S., przyczyniając się do dalszego umocnienia stanowiska spółdzielni, jako instytucji przodującej na swym terenie w konsekwentnie realizowanej akcji kredytowania różnorodnych placówek gospodarczych.

Wynikiem wielostronnego nastawienia B.S.Z.S. są stale zwiększające się obroty, sama zaś akcja finansowania zdrowych przedsiębiorstw daje bankowi coraz więcej płynnego i pewnego materiału, co niewątpliwie przyczynia się z jednej strony do utrzymania instytucji na poziomie zdrowej rentowności, z drugiej zaś do umocnienia zaufania szerkich warstw społeczeństwa. W oparciu o zdrowe podstawy finansowe B.S.Z.S. patrzy spokojnie w przyszłość w głębokim przeświadczeniu, że pracą swą w pełni docenianą przez ogół obywateli Sandomierza i okolic, przyczynia się na swym odcinku wydatnie do realizacji zadań, połączonych z rozbudową C. O. P.



TACZKI całożelazne różnych wielkości.
KÓŁKA żelazne do taczek drewnianych
w nieprześcignionej jakości i niskiej
cenie, dostarcza

ANTONI DYMNIKI
w Jarosławiu, ul. Głowackiego
FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

2 Wapienniki położone przy Wiśle Zawichost—jeden do wypalania węglem, drugi drzewem wydzierżawie Polakowi, warunki w/g umowy. Jan Bartosik Sandomierz ul. Rajskiego 5.

Bank Spółdzielczy Ziemi Sandomierskiej

Spółdz. z o. o.

W SANDOMIERZU, Rynek 2

| | |
|-------------------------|---|
| <u>Przyjmuje</u> | wszelkiego rodzaju wkłady oszczędnościowe od 1 zł. |
| <u>Placaci</u> | najwyższe oprocentowanie. |
| <u>Zapewnia</u> | wkładcom całkowitą tajemnicę, pełne bezpieczeństwo oraz wypłatę wkładów na każde żądanie bez ograniczenia sumy. |
| <u>Załatwia</u> | wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące. |
| <u>Skupuje</u> | waluty, dewizy i złoto na r-k Banku Polskiego. |
| <u>Prowadzi</u> | rachunki kontowe i bieżące. |
| <u>Udziała</u> | członkom pożyczek na dogodnych warunkach. |

Składajcie swe oszczędności w najstarszej instytucji finansowej na terenie Sandomierza

w Banku Ziemi Sandomierskiej

Sp. z o. o. w Sandomierzu.

Wiadomości gosp.

Pierwsze posiedzenie nowej Państwowej Rady Spółdzielczej

W tych dniach odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie nowej Państwowej Rady Spółdzielczej, które zajął wiceminister Skarbu, p. Kajetan Dzierżykraj-Morawski. Sprawozdanie z działalności Rady i ze stanu spółdzielczości w Polsce złożył przewodniczący Rady, dr. Aleksander Całkosiński. Na wstępie swego przemówienia dr. Całkosiński odczytał rezolucję, która została przyjęta jednomyślnie przez wszystkich obecnych, a która wzywa spółdzielnie do subskrypcji i agitacji na rzecz Pożyczki Lotniczej.

Następnie Rada dokonała formalnych zmian regulaminu Rady i jej komisji, których obecnie będzie trzy, a mianowicie: prawna, dyscyplinarna i organizacyjno-ekonomiczna. Do komisji prawnej wybrano pp.: prezesa dr. Seydlitza, sędziego dr. W. Woltera, dyr. Rapackiego, dyr. Pawlikowskiego, a na zastępcę dr. Filipka. Do komisji dyscyplinarnej wybrano pp.: prezesa dr. Seydlitza, dr. Kotasa, dr. Filipka i dyr. Rapackiego, a na zastępcę dr. Woltera. Do komisji organizacyjno-ekonomicznej wybrano ks. senatora W. Blizińskiego, dr. Filipka, mjr. Tysowskiego, dyr. Jasińskiego i dyr. Dippla, a na zastępców dyr. Pawlikowskiego i dyr. Przegalińskiego.

Z ważniejszych spraw, jakie ponadto były załatwione, zanotować należy wnioski o przyznanie prawa rewizji Związkowi Spółdzielni Kupieckich.

Opinia Rady podzieliła się na trzy części, z których jedna w liczbie 10 wstrzymała się od głosowania, druga w liczbie 10 opowiedziała się za udzieleniem rewizji Związkowi Spółdzielni Kupieckich, a trzecia w liczbie 6 opowiedziała się przeciw udzieleniu prawa rewizji.

O dalsze podniesienie akcji rozprowadzania siewników

Kupiectwo prywatne wyraziło ostatnio żal, że jest ono upośledzone przy rozprowadzaniu siewników z akcji, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych. Istotnie, na terenie województw centralnych i wschodnich rozprowadzanie siewników zostało powierzone prawie wyłącznie spółdzielniom i syndykatom rolniczym. Jednak ciężar gatunkowy tej sprawy nie polega na zarobku z samej akcji.

Najważniejsze jest tu zjawisko utraty klienteli rolniczej, która coraz bardziej garnie się do spółdzielni, spotykając tam prawdziwą opiekę i dora-

dzając, co w zakresie maszyn rolniczych jest zwłaszcza dla mniejszej własności rzeczą konieczną. Spółdzielnie rolniczo-handlowe współpracują ściśle z organizacjami ogólnoroľniczymi i Kółkami Rolniczymi, toteż mają możność udzielania rolnikom racjonalnych porad i skoordynowania działalności handlowej z pracami instruktorów rolniczych.

Według opinii rolnictwa, na terenie województw centralnych i wschodnich akcja rozprowadzania maszyn winna być planowo organizowana i przeprowadzana, gdyż coraz ważniejsza staje się sprawa załatwiania fachowej reparacji maszyn, używanych przez drobną własność ziemską. Właśnie przy spółdzielniach rolniczo-handlowych muszą powstać z czasem solidne warsztaty reparacyjne, które by tanio przynosiły pomoc w swym zakresie działania każdemu rolnikowi.

Ziemniaki polskie zdobywają rynek rumuński i hiszpański

W pierwszej dekadzie marca panowała pogoda, sprzyjająca ładowaniu ziemniaków. Eksporterzy przystąpiłi więc do wykonywania umów eksportowych. Druga połowa marca była chłodna, przymrozki dochodziły do 8 stopni nocami, co utrudniło załadowanie ziemniaków, tym bardziej, że niektóre ładunki w czasie transportu przemarzły.

Na ogół sezon eksportowy rozwija się, jednak z ilości zawartych umów przypuszczać można, że cyfry eksportowe w bieżącym sezonie będą mniejsze niż w roku ubiegłym. Dzięki akcji propagandowej Związku Eksporterów Ziemniaków w Toruniu, po raz pierwszy w eksporcie sadzeniaków został nawiązany kontakt z Rumunią, która zawarła umowy o dostawę kilkuset ton ziemniaków sadzeniaków. Istnieją również możliwości nawiązania kontaktów handlowych z Hiszpanią, a szczególnie z Marokiem hiszpańskim, które zwolniło od cła przywóz ziemniaków sadzeniaków. Ceny krajowe sadzeniaków utrzymują się na poziomie od zł. 7 do 17 za 100 kg. w zależności od odmiany, jakości i odsiewu.

Na rynku wewnętrznym ceny ziemniaków jadalnych dość znacznie zwiększyły się i płacono w Łodzi od zł. 5,50 do 6,—, w Lublinie od zł. 5,— do 5,50, we Lwowie od zł. 6,— do 6,50, w Katowicach od zł. 5,50 do 6,50, w Toruniu od zł. 5,— do 6,—, w Gdyni od zł. 6,— do 6,50 za 100 kg. loco rynek. Na Pomorzu przeciętnie płacono zł. 5,50 do 6,— za 100 kg. ziemniaków jadalnych odmian białomięsnych w hurcie.

Dla W. M. Gdańska w ciągu mie-

siąca marca członkowie Związku Eksporterów Ziemniaków w Toruniu dostarczyli kilkadziesiąt wagonów ziemniaków-sadzeniaków oraz kilkadziesiąt wagonów ziemniaków fabrycznych.

Owocność zbiorowego wysiłku gospodarczego

Pragnąc zaoszczędzić przemysłowcom zbędnych kosztów i trudów, a dostawcom zapewnić większy zbył, podjęło Polskie Zrzeszenie Przemysłu Konserwowego akcję w kierunku wspólnych zakupów zarówno surowca, jak i półfabrykatów. Poza tym ma być, jak się dowiadujemy, oparta na racjonalnych podstawach, t. j. odpowiednio scentralizowana, również sprzedaż wyrobów pod specjalnym znakiem zrzeszeniowym.

Zainteresowani kupcy, fabrykanci naczyń i opakowań oraz producenci i dostawcy warzyw, owoców, mięsa, ryb, grzybów i jagód winni po bliższe informacje zwrócić się i propozycje swe nadsyłać pod adresem: Polskie Zrzeszenie Przemysłu Konserwowego, Warszawa, ul. Solec 41. tel. 9-15-49. Zainicjowany przez tę organizację zbiorowy wysiłek gospodarczy okaże się niewątpliwie owocnym.

(P.A.A.)

Elektryfikacja wsi drogą spółdzielczą

Coraz większe zainteresowanie wsi w dziedzinie elektryfikacji i to nie tylko w kierunku oświetlenia osiedli, ale także zużytkowania siły elektrycznej do pędzenia maszyn (młockarni, sieczkarni i t. p.) wywołało dążenie ludności wiejskiej do rozwiązania tego zagadnienia drogą spółdzielczą. Do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych należy już 8 spółdzielni elektryfikacyjnych, których zadaniem jest hurtowy zakup energii elektrycznej na światło i siłę z najbliższej elektrowni i rozdzielanie jej między członków, a następnie zakup maszyn rolniczych do wspólnego użytku.

Dla opracowania tego zagadnienia na szerszą skalę powołana została przez Związek Spółdz. Roln. i Zarobk.-Gosp. komisja elektryfikacyjna, złożona z fachowców w tej dziedzinie i z przedstawicieli zainteresowanych instytucji z Warszawy, jak i z prowincji. Komisja rozpoczęła już odpowiednie prace.

(P.A.A.)

Punktem naszej ambicji narodowej powinno być wielokrotne pokrycie sumy pożyczki obrony przeciwlotniczej.

W NIEDZIELĘ DNIA 16-go KWIETNIA 1939 ROKU

ODBĘDZIE SIĘ O GODZ. 12.30

W SALI DOMU KATOLICKIEGO

Z E B R A N I E

POŚWIĘCONE OMÓWIENIU KONIECZNOŚCI
POSTAWY OBRONNEJ NASZEGO PAŃSTWA
I JEGO OBYWATELI.

NA ZEBRANIE TO WSZYSTKICH OBYWATELI MIASTA
I GMIN SĄSIEDNICH ZAPRASZA

POWIATOWY KOMITET
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ
w SANDOMIERZU

OKRĘGOWE SPÓLDZIELCZE
STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW
„POMOC BRATNIA”
W SANDOMIERZU
Założ. w 1907 r., liczy 4.044 czł.

Prenumerujcie
i ogłaszajcie się
w „C.O.P.”

SPÓŁKA ROLNICZO-HANDLOWA
SANDOMIERZ

POLECA:

artykuły budowlane, węgiel, koks,
nawozy sztuczne, części maszyn rolni-
czych, naczynia kuchenne.

Prenumer. roczna 7 zł. półroczna 3.75 zł., kwartalna 2 zł.
w Ameryce 2 dol. 20 cent. rocznie.

OGŁOSZENIA: za całą stronę zł 300, ¹/₂ str. zł 160, ¹/₄ str. 80 zł.
¹/₈ str. zł. 40, drobne 20 gr. za słowo
Dla poszuk. pracy 10 gr. za słowo. Ogłoszenia w tekście 25% drożej.
Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz
ul. Żeromskiego 6 Nr tel. 180.

Pocztowe konto rozrach. Sandomierz „C.O.P.” Nr 2
Konto czekowe P. K. O. Nr 145.700

Przedruk dozwolony jedynie z podaniem
źródła — Nadesłanych rękopisów Redakcja
nie zwraca

Redaktor: *Wiesław Pisarczyk*

Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*